

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 września 2017 r. Ł. G. wystąpił o zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 8000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty i kosztów procesu tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w dniu 6 marca 2017 r. w wypadku samochodowym, którego sprawca korzystał z ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, wskazując, iż powód nie doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia skutkujących krzywdą. Ponadto ewentualne odsetki winny być zasądzone od dnia wyrokowania.

Wyrokiem z dnia 15 września 2020r. Sąd Rejonowy w Zgierzu zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 sierpnia 2017r. do dnia zapłaty oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia w zakresie uwzględniającym powództwo wniosła strona pozwana.

Skarżąca zarzuciła rozstrzygnięciu:

1.naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., mające wpływ na treść orzeczenia, poprzez błędną, sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę dowodów i ustalenie, że w wyniku zdarzenia powód doznał obrażeń ciała, w tym urazu kręgosłupa szyjnego, podczas gdy z opinii biegłego sądowego ds. technicznej i kryminalistycznej rekonstrukcji przebiegu wypadków drogowych oraz biegłego sądowego z zakresu medycyny wypadkowej, które to opinie zostały uznane za w pełni wiarygodne przez Sąd I instancji wynika, że powód w wyniku zdarzenia nie mógł doznać jakichkolwiek obrażeń ciała;

2.naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 436 k.c. w zw. z art. 445 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i ustalenie, że w realiach niniejszej sprawy powód doznał krzywdy, która uzasadniałaby zadośćuczynienie w wysokości 3000 zł, podczas gdy w wyniku zdarzenia powód nie doznał jakichkolwiek obrażeń ciałom jak również brak podstaw do ustalenia rozstroju zdrowia u powoda.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania za obie instancje w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Wbrew zarzutom podniesionym w apelacji, Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, znajdujących pełne oparcie w zabranym w sprawie materiale dowodowym i trafnie określił konsekwencje prawne z nich wynikające.

Ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji, Sąd Okręgowy przyjmuje za własne bez konieczności ponownego ich przytaczania.

W szczególności, nie znajduje żadnego uzasadnienia zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c.

W niniejszej sprawie skarżący podniósł, że roszczenie jest bezzasadne z uwagi na brak jakiegokolwiek krzywdy powoda na skutek kolizji z dnia 6 marca 2017 r.

Jak wynika z materiału dowodowego zebranego w sprawie, powód na skutek kolizji z dnia 6 marca 2017 r. doznał stłuczenia i skręcenia kręgosłupa szyjnego, stłuczenia barku lewego i łokcia lewego, stłuczenia żeber po lewej stronie i lewego kolana. Obrażenia te nie skutkowały trwałym ani długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu powoda, jednakże powód odczuwał dolegliwości bólowe wymagające systematycznego stosowania leków, które trwały przez okres ok. 2 miesięcy od wypadku. U powoda po urazie okolicy kręgosłupa szyjnego obecnie pozostaje mierny okresowy zespół o typie dyskomfortu w okolicy karku. Powód odczuwał również lęk związany z jazdą samochodem, co skłoniło go do wizyty w (...).

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan zdrowia powoda będący następstwem wypadku na podstawie opinii biegłego ortopedy dr n. med. A. W. (1) (-k.193-196, opinia uzupełniająca-l. 206).

Sąd I instancji dopuścił również dowód z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej (k. 105-148, 165-165v), który stwierdził, iż, uwzględniając całokształt danych techniczno-medycznych należy przyjąć, że prawdopodobieństwo doznania jakichkolwiek uszkodzeń ciała przez powoda w trakcie przedmiotowego zdarzenia jest bardzo mało prawdopodobne. Dotyczy to skręcenia kręgosłupa, stłuczenia lewego łokcia, stłuczenia lewego stawu kolanowego jak i barku lewego i żeber, pomimo istnienia takich rozpoznani

w dokumentacji medycznej. Zapięcie pasów bezpieczeństwa bądź ich brak nie poprawiało stopnia bezpieczeństwa powoda w przedmiotowej kolizji. Biegły ustalił, że warunki drogowe i pogodowe w czasie i na miejscu zdarzenia były trudne, tzn. powierzchnia jezdni asfaltowej wiaduktu była mokra. Impuls siły uderzenia nie posiadał znacznej wartości i działał na dużej powierzchni tylnego zderzaka i tylnych drzwi. Biegły przyjął dwa warianty zdarzenia -

w jednym prędkość początkowa samochodu P. wynosiła 15 km/h a w drugiej 25 km/h, przy czym, z dużym prawdopodobieństwem prędkość ta była zbliżona do 15 km/h z uwagi

na zakres uszkodzeń pojazdu powoda. Biegły opierał się na symulacjach zdarzenia, jednakże nie dysponował danymi pozwalającymi na katagoryczne określenie nawet wartości początkowej pojazdu P., skoro przyjął dwie możliwe wartości. Warunki pogodowe były przy tym trudne z uwagi na mokrą jezdnię. Biegły przyznał jednocześnie, iż w chwili zderzenia powód mógł uderzyć głową w zagłówek zgodnie z kierunkiem przyspieszenia bezwładności. Fotel, na którym znajdował się powód jest przy tym standardowym fotelem nieposiadającym systemów zabezpieczeń A.-W.. Biegły wskazał, że rozpoznane

u powoda obrażenia nie zostały potwierdzone żadnymi obiektywnymi badaniami i opierają się głównie na zgłaszanych przez powoda objawach, z czym nie można się jednakże zgodzić.

Teza ta pozostaje w sprzeczności z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym zebrany w sprawie – w tym z dokumentacją medyczną powoda oraz opinią biegłego sądowego specjalisty chirurga ortopedy traumatologa dr A. W..

W szpitalu w Z. rozpoznanie postawiono po badaniu powoda przez ortopedę i wykonaniu zdjęć RTG. Również biegły ortopeda nie powziął wątpliwości co do postawionej diagnozy. W tym stanie rzeczy zgodzić należy się z Sądem I instancji, że w oparciu o całokształt zgromadzonych dowodów powód odniósł obrażenia opisane w dokumentacji medycznej i opinii biegłego ortopedy.

Zarzut sformułowany przez skarżącą w apelacji, że na skutek wypadku powód nie doznał żadnych obrażeń nie znajduje żadnego uzasadnienia.

Zdaniem Sądu okręgowego, nie znajdują także żadnego uzasadnienia zarzuty naruszenia prawa materialnego tj.art. 436 k.c. w zw. z art. 445 k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego, zadośćuczynienie określone przez Sąd I instancji na poziomie 3000 zł jest zadośćuczynieniem odpowiednim w rozumieniu tego przepisu. Kwota ta w żadnym razie nie jest rażąco wygórowana, jest adekwatna do rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy w postaci cierpień fizycznych i psychicznych oraz

ograniczeń w życiu codziennym, przy czym uwzględniają takie okoliczności sprawy jak wiek powoda, jego stan zdrowia sprzed wypadku, proces leczenia, a także wpływ zdarzenia na jego dotychczasowy oraz przyszły tryb życia.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. W zw. z § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust.1 kot 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. (Dz.U. 2018r. poz.265).